Maja Koman, Prawy sierpowy

Zamiast myśleć
Napierw rzucasz
Słowa które bolą
Uderzając o podłogę moją głową
Uderzając głową
Czemu mnie po całym pokoju
A ja siedzę i myślę że jesteś w coraz lepszym nastroju
Dokładasz mi prawy sierpowy z braku zaufania
Kompletnego braku
Braku całkowitego
Coraz szybciej, coraz głośniej
Dusisz brzydkimi słowami
Które chłoszczą mnie do krwi
Cienkimi, cienkimi batami

Bijesz mnie słowami
Stary aż mam dziary
Bijesz mnie słowami
Wiecznie, czy ja wiem czy pokój wiecznie

Dusisz mnie, dusisz mnie
Generalizacja
Swoja, swoją, swoją wieczną rację
Krwawię krwawię, krwawię pytaniami
Z Wykrzyknikami
Z Wykrzyknikami

Zamiast mnie zapytać
Najpierw rzucasz oskarżenia
Które podduszają mnie aż do całkowitego omdlenia
Tną jak nożami, skóra mi się rozrywa
Całkowicie mi się rozrywa, całkowicie
Dokładasz mi prawy sierpowy z braku zaufania
Kompletnego braku
Braku całkowitego
Coraz szybciej, coraz głośniej
Dusisz brzydkimi słowami
Które chłoszczą mnie do krwi
Cienkimi, cienkimi batami

Bijesz mnie słowami
Stary aż mam dziary
Bijesz mnie słowami
Wiecznie, czy ja wiem czy pokój wiecznie

Dusisz mnie, dusisz mnie
Generalizacja
Swoja, swoją, swoją wieczną rację
Krwawię, krwawię, krwawię pytaniami
Z Wykrzyknikami
Z Wykrzyknikami
/2x